

środa, 12.11.2025

Bp Lechowicz: lekceważenie narodowych tradycji, to jak odcinanie gałęzi, na której się siedzi

Lekceważenie historii i tradycji narodowych, to jak odcinanie drzewa od korzenia albo gałęzi, na której się siedzi - powiedział biskup połowy Wojska Polskiego Wiesław Lechowicz podczas Mszy św. za ojczyznę w 107. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

W 107. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, Mszy św. w intencji narodu w stołecznej Świątyni Opatrzności Bożej przewodniczył metropolita warszawski abp Adrian Galbas, a koncelebrował m.in. biskup połowy Wojska Polskiego Wiesław Lechowicz, kard. Kazimierz Nycz, sekretarz generalny KEP bp Marek Marczak oraz kilkudziesięciu księży.

W liturgii uczestniczył prezydent Karol Nawrocki wraz z małżonką Martą Nawrocką, wicepremier i szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz, a także m.in. marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska. Byli także przedstawiciele wojska i służb mundurowych, w tym m.in. zastępca Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, generał dywizji Krzysztof Zielski i dowódca generalny rodzajów sił zbrojnych. gen. Marek Sokołowski oraz Komendant Głównym Policji gen. insp. Marek Boroń.

Obchody rozpoczęło zapalenie przez prezydenta RP „Świecy Niepodległości” ofiarowanej Warszawie przez papieża Piusa IX w 1867 r. Wiemy, my ludzie wierzący, że odzyskanie niepodległości, a także jej utrzymanie, to nie tylko sprawa działań politycznych i wojskowych, ale to dzieło Boga, który jest Panem losów i Panem człowieka - powiedział na początku mszy św. metropolita warszawski abp Adrian Galbas.

W homilii bp Lechowicz podkreślił, że „wolność zawsze pozostaje, skarbem w naczyniach glinianych, o który trzeba dbać nieustannie”. Ci, którzy walczyli o wolność naszej ojczyzny rozumieli ją jako wyraz sprawiedliwości, a nie przywileju, którym cieszyć mogą się nieliczni - powiedział biskup połowy. Podkreślił, że „żadnej łaski nie robimy, jeśli dbamy o jej wolność, jeśli wykonujemy to, co jest naszym świętym obowiązkiem jako synów i córek tej samej matki – Polski.

Wskazał, że „tylko jedność w wychowaniu w domu, szkole i kościele może służyć naszemu wspólnemu dobru”. Lekceważenie historii i tradycji narodowych, to jak odcinanie drzewa od korzenia albo gałęzi, na której się siedzi. Niestety, nie brakuje w naszym społeczeństwie kulturowych drwali z siekierami i piłami. Tym bardziej potrzebna jest czujność, by z otwartością na przyszłość łączyć szacunek wobec przeszłości, zgodnie z apelem poety: „Nie depczcie przeszłości ołtarzy, choć macie sami doskonalsze wznieść” - powiedział hierarcha.

Bp Lechowicz zwrócił także uwagę na język debaty publicznej w Polsce. Pojawiają się pytania bynajmniej nie retoryczne: jak mówimy? jakich słów używamy? czy dbamy o piękno naszego języka? czy się porozumiewamy? Trzeba też postawić pytanie: na jakich kanonach literatury chcemy kształtować wrażliwość estetyczną i moralną młodego pokolenia? - pytał biskup połowy.

Tłumaczył, że przejawem miłości do ojczyzny jest „działanie dla dobra innych”. Z bycia darem nie ma nic wspólnego to, co dzisiaj niestety tak bardzo się uwidacznia w naszych relacjach: pogarda, egoizm, złość, nienawiść, skłonność do kłótni i podziałów - mówił bp Lechowicz.

Przestrzegł również przed „szowinizmem i patrzeniem na inne narody z poczuciem wyższości”. Budowanie pozytywnych relacji z cudzoziemcami przebywającymi na terenie Polski, to także jedno z imion miłości ojczyzny - powiedział. Zaznaczył, że patriotyzm

wiąże się także z troską o polską ziemię i jej utrzymanie.

Godne pochwały i docenienia są wysiłki rolników, by polska ziemia przynosiła jak największe i najlepsze plony- powiedział bp Lechowicz. Podkreślił, że „na uznanie zasługuje służba żołnierzy Wojska Polskiego i funkcjonariuszy Straży Granicznej, stojących na straży suwerenności naszych granic i bezpieczeństwa naszego terytorium”. Naśladując ojców naszej niepodległości, myślimy o Polsce nie tylko od święta z wdzięcznością i troską zarazem o jej obecny i przyszły kształt. Jej wolność bowiem leży nie tylko w rękach sprawiedliwego Boga- powiedział bp Lechowicz.

W czasie Mszy św. odmówiono „Akt dziękczynienia i zawierzenia Opatrzności Bożej”.

Narodowe Święto Niepodległości zostało ustanowione ustawą z 23 kwietnia 1937 r., a następnie zniesione ustawą Krajowej Rady Narodowej 22 lipca 1945 r. Święto przywrócono w okresie transformacji ustrojowej w 1989 r. Jest dniem wolnym od pracy.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/arttykul/118224/>